

Ergetowski, Ryszard

Polonika w Archiwum Uniwersyteckim w Greifswaldzie

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 22/3, 699-700

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Z ZAGRANICY

POLONIKA W ARCHIWUM UNIWERSYTECKIM W GREIFSWALDZIE

Założony w 1456 r. uniwersytet w Greifswaldzie (Gryfii) przez dłuższy czas nie wyróżniał się niczym spośród pozostałych niemieckich uczelni. Jednakże z biegiem lat, a zwłaszcza od połowy XIX w., zaczął zyskiwać renomę znakomitego ośrodka studiów lekarskich. One też utrwały sławę gryfijskiej szkoły, choć w pewnych okresach dyscyplinie tej nie ustępowała teologia, filozofia bądź rolnictwo, dysponujące w pobliskiej Eldenie własnym, doświadczalnym zakładem.

W Gryfii, podobnie jak w innych wszechnicach na terenie Niemiec, studiowało sporo Polaków. *Alma Mater Gryphiswaldensis* przyciągała ich od zarania swej działalności. Lecz szczególnie liczne zastępy naszych rodaków poczęły się w niej pojawiać w latach porzoborowych. Zwabiał ich tam nie tylko rozgłos wykładawców; poważną rolę odgrywały także czynniki ekonomiczne. Greifswald był prowincjonalnym miasteczkiem, w którym utrzymanie było bez porównania tańsze niż w Berlinie, Lipsku czy Monachium. Uczelnia była ośrodkiem małym, profesorem i osobiście znali wszystkich studentów, a to zmuszało ich do samodyscypliny, do rzetelnej i wyteżonej pracy.

Liczba uczących się w ubiegłym stuleciu Polaków wahała się w Gryfii od 15 do 35 osób. Najczęściej uczęszczali oni na medycynę, rzadziej na prawo, filozofię lub rolnictwo. Pośród nich warto przypomnieć takie nazwiska, jak: Aleksander Majkowski i Ludwik Rydygier, postacie trwale zapisane zarówno w nauce polskiej, jak i działalności społeczno-narodowej. Ciekawą indywidualnością w gryfijskiej uczelni był jej długoletni kasjer i sekretarz — Wojciech Konewka, którego rola w dziejach tamtejszej Polonii nie została dotąd należycie wyjaśniona.

Mimo, że Greifswald z ostatniej wojny wyszedł cało, Archiwum Uniwersyteckie poniosło pewne straty. Akta personalne profesorów i studentów wraz z dokumentacją rektoratu ewakuowano do zamku w Pęzinie koło Stargardu oraz do Lubeki. Zespoły umieszczone na Pomorzu poprzez Wojewódzkie Archiwum w Szczecinie powróciły z nieznacznym uszczerbkiem w 1965 r. do Greifswaldu. Natomiast partie znajdujące się w Lubece przejęło w 1945 r. Państwowe Archiwum w Hamburgu i dotychczas zasobów tych prawowitym właścicielom nie zwróciło. Mimo to Archiwum Uniwersyteckie w Greifswaldzie dysponuje materiałami, które pozwalają na odtworzenie przebiegu edukacji Polaków w tamtejszej uczelni.

Podstawę badań w tym zakresie może stanowić zbiór studenckich metryk sięgający początków uniwersytetu, tj. po 1456 rok. Rejestry te uzupełniają albumy słuchaczy poszczególnych wydziałów: filozoficznego, lekarskiego i prawniczego. Duże znaczenie dla ustalenia nazwisk przebywających w gryfijskiej uczelni Polaków i dla poznania ich organizacyjnego życia posiadają teczki uniwersyteckiego sądu. Obejmują one akta studentów podejrzanych o powiązania z ruchem narodowo-wyzwoleńczym w 1846 r. Znajdujące się tam protokoły dotyczą: Kruszewskiego (1846 r.), Karczewskiego (1847 r.), Kamińskiego, Niemena, Mizerskiego (1848 r.). W tekach tych można również trafić na materiały odnoszące się do polskich stowarzyszeń. Są to spisy członków stowarzyszeń i członków ich zarządów, projekty statutów, korespondencja władz uniwersyteckich z Ministerstwem Oświaty w Berlinie, kuratorem, bądź policją w sprawie działalności poszczególnych organizacji. W zespołach tych zachowały się dokumenty z lat 1866—1879 związane z „Polonią”; od 1891 r. datują się akta „Concordii” (część z nich znajduje się w Hamburgu); od 1900 r. występują materiały dotyczące „Adelphii”.

Mogą one być uzupełnione artykułami i notatkami prasy zarówno polskiej,

jak i niemieckiej („Academische Turnzeitung”, „Goniec Wielkoposki”, „Przegląd Akademicki”, „Kalendarz Akademicki” i in.). „Chronik der Königlichen Universität Greifswald für das Jahr 1900/1901” zawiera wzmiankę (s. 25) o udzieleniu „consilium abeundi” dwum słuchaczom medycyny: Majkowskiemu i Domańskiemu. Materiały z wytoczonego przeciw nim dochodzenia zawierateczka *Die polnische Studentenverbindung 1872—1903*. Majkowski i jego towarzysze zostali wydaleniz uniwersytetu za działalność w Towarzystwie Robotników Polskich dla Gryfii i Okolicy, zorganizowanym w 1901 r. w celu szerzenia wśród „obieźysasów” oświaty i rozbudzania narodowej świadomości.

Pracę w Archiwum Uniwersyteckim w Greifswaldzie ułatwia znacznie pomoc jego kierownika — Manfreda Herlinga, i pracownika naukowego — Horsta Diethera Schroedera, którym za udzielone mi informacje składam podziękowania.

Ryszard Ergetowski